Nr. 122. Kraków. Czwartek 20 Marca 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	102 kor. — h.	51 kor. — h.	25 kor. 50 h.	8 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
W Polsce: z jednorazową przesyłką poczt.	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
z dwurazową	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 30 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowe: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowe: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hopcasa, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyńska. — W Tarnowie M. Rockaca. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 8. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburg, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 2·50 od wiersza. — Głosy publiczne po 1 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

O większość chłopską.

(Korespondencya „N. Reformy“).

Warszawa, 19 marca.

Kiedy w Sejmie posłowie Mizera, Makolski i inni z emfazą zapowiadali w swych przemówieniach, że »chłop pójdzie środkiem Sejmu«, że »chłop będzie rządził w Sejmie« i t. d., to można było przypuszczać, że to tylko niewyszuka ne metafory i zwroty krasomówcze. Obecnie jednak okazuje się, że myśl wytworzenia w naszym Sejmie stanowo-chłopskiej większości bynajmniej nie jest tylko teoretyczną, lecz że zaprząta ona głowy zupełnie poważnie, a realizacya jej stanowi przedmiot rozlicznych zabiegów zakulisowych.

Z początkiem ubiegłego tygodnia pakt między związkiem narodowo-ludowym, to jest narodowymi demokratami a ludowcami z grupy Witosa był uważany powszechnie za dokonany. Nawet same kontrahujące wysokie strony nie czyniły z tego nadmiernej tajemnicy, jakkolwiek oczywiście oficyalne potwierdzenie tego faktu od żadnej z nich nie wyszło. Omawiając tę sprawę, już wówczas wskazałem, że tworzenia na podstawie tego sojuszu większość będzie miała dwa cele: przeprowadzenia kompromisu w sprawie agrarnej i ujęcie władzy wojskowej. Dla narodowej demokracyi, prowadzącej otwartą kampanię przeciw Piłsudskiemu w swoich pismach ludowych, ten drugi cel okazał się nawet pilniejszym. Za kulisami zaczęto nad nim pracować bardzo usilnie. Ale ta właśnie okoliczność spowodowała nagle zachwianie się piastowców na obranej już drodze. Okazało się bowiem, że próba mniej lub więcej gwałtownej zmiany na stanowisku naczelnego dowództwa wywołałaby wstrząśnienie, którego skutki nie dają się przewidzieć. Pomijając zachowanie się lewicy w Sejmie i społeczeństwie, która byłaby wówczas sprowokowana do najzaciekłejszej walki, wszelkie tego rodzaju próby nie mogły by pozostać bez ujemnego wpływu na konsolidujące się, ale bynajmniej nie skonsolidowane jeszcze stosunki w wojsku.

Perspektywa współodpowiedzialności za to wszystko wydała się widocznie piastowcom tak groźną, że wolelì powrócić do swojej pierwotnej pozycyi wyczekującej. Przyczyniła się do tego także i druga okoliczność, mianowicie, że równocześnie w łonie drugiej, najsilniejszej grupy chłopskiej, mianowicie wśród thugutowców powstała akcya, zmierzająca do skonsolidowania wszystkich posłów chłopskich na wspólnej socyalno-politycznej platformie.

Klub posłów P. S. L. »Wyzwolenie«, to jest grupa Thugutta, rozesłał do klubów poselskich następujące pismo:

»Klub posłów P. S. L. uchwałą z dnia 13 b. m. postanowił podjąć inicyatywę wytworzenia związku sejmowych grup ludowych, a to w celu ustalenia zwartej większości sejmowej, zdolnej do założenia trwałych fundamentów pod budowę gmachu ludowej Rzeczypospolitej polskiej i okazania jednolitego frontu w walce z reakcyą i idącą w ślad za nią anarchią. Powstała w tej myśli większość sejmowa dałaby wówczas realną możność powołania rządu parlamentarnego, wykonawcy woli większości ludowej. Za podstawę układu klubów sejmowych w zamierzonym współdziałaniu postanowiono zaproponować przyjęcie następujących zasad wytycznych na najbliższy okres pracy sejmowej.

1. Szybkie i szczere przystąpienie do koniecznych reform społecznych, a zwłaszcza natychmiastowe rozpoczęcie istotnie ludowej reformy rolnej (w myśl programu P. S. L. grupy »Wyzwolenia« i »grupy Piasta«). — Należyte poparcie dążeń i wymagań robotników rolnych i fabrycznych. (Punkt ten, jako zabezpieczający spokój wewnętrzny i potęgujący własne siły narodu traktujemy jako podstawowy i decydujący o przyszłości Polski).

2. Przeprowadzenie faktycznej jednolitości władzy na terenie całym Polski, a więc zespolenie Poznańskiego i zniesienie odrębności prawnej i administracyjnej tej dzielnicy, zupełnie podobnie, jak uczyniono to zostało w Galicyi i na Śląsku Cieszyńskim.

3. Ustanowienie jednolitości reprezentacyi Polski na zewnątrz, a więc zlikwidowanie Komitetu Narodowego w Paryżu i powołanie tam polskiej ambasady i reprezentacyi kongresowej od rządu polskiego zależnej i przez rząd ten płatnej.

4. W polityce wschodniej uczciwe i otwarte ustalenie dążeń federacyjnych w stosunku do Litwy i Rusi (poza teronami niewątpliwie polskiemi). Stwierdzenie tego, że nasze wojska idące na wschód, idą tam nie w celach zaborczych, a walczą o zwolnienie ziemi litewskiej od panowania bolszewickiego i pozostawienie im swobody ukształtowania stosunku do Polski.

5. Uznanie konieczności prowadzenia nieubłaganej wojny obronnej swoich granic i wojny chroniącej wolność sąsiedniej nam Litwy, uznanie konieczności ofiar i świadczeń dla spraw wojska, wypowiedzenie się jednak stanowcze przeciw dawnemu systemowi militarnemu, przeciw niedemokratycznym stosunkom w armii, zwłaszcza oficera do żołnierzy i przygotowania zupełnego z dawnym militaryzmem rozbratu w czasie pokoju.

6. Osiągnięcie jednolitości armii i jednolitości nad nią dowództwa bez względu na to, gdziekolwiek się wojska polskie znajdują. Dbałość o zachowanie narodowego charakteru całej armii i obrona jej od przewagi jakichkolwiek obcych wpływów. Uznanie i podtrzymanie całą siłą kierownictwa wojskowego w ręku Naczelnika Państwa.

7. Uznanie Sejmu za niezastąpiony i najcenniejszy organ pracy państwowej, strzeżenie jaknajstaranniej jego niezaprzeczonej powagi, wyraziciela prawowitej woli narodu, powagi opartej na składzie posłów z powszechnych wyborów.

8. Ustalenie zasad konstytucyi państwa, jako Republiki z wybieralnym prezydentem na czele, z jednoizbowym Sejmem, powołanym na zasadach takiejże ordynacyi wyborczej jak Sejm Ustawodawczy i z odpowiedzialnym przed Sejmem rządem.

9. Dążenie do utrwalenia sojuszniczych stosunków z państwami koalicyi i przyspieszenia nowego układu między narodami w myśl idei Związku Narodów.

Proponując punkty powyższe świadomi jesteśmy, że nie wyczerpują one ogromu prac sejmowych, a stanowią jedynie takie wytyczne polityki ludowej, uznanie których da możność łatwego porozumienia i we wszystkich innych zagadnieniach sejmowych.

Warszawa dnia 13 marca 1919 roku.

Prezydyum Klubu P. S. L.«

Kto uważnie przeczyta to pismo, zawarte w nim propozycye i ich motywy, ten zrozumie zarówno zawartą w nich myśl, jak też oceni te wpływy poza-chłopskie, które w redakcyi tego pisma współdziałały. Jakkolwiek utworzenie większości wyłącznie stanowo-chłopskiej w Sejmie kryje w sobie rozliczne i bardzo poważne niebezpieczeństwa, to jednak nie można zaprzeczyć, że większość tez, na których inicyatorzy tej chłopskiej większości chcieliby ją urzeczywistnić, przedstawia się systematycznie i zasługuje na poparcie także ze strony posłów niechłopskich.

?

Odsiecz Lwowa świetnym sukcesem oręża polskiego

Warszawa, 20 marca (PAT). Nadzwyczajny komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 19 marca donosi:

Ukraińcy przez długi czas przygotowywali się do akcyi zaczepnej na Lwów. Wykorzystali zawieszenie broni, zgromadzili rezerwy i ugrupowali wojska i pewni zwycięstwa zerwali rokowania pokojowe i wznowili walki, korzystając z liczebnej przewagi wyparli nasze oddziały z pozycyi między Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią, odcinając w ten sposób Lwów od reszty wojsk broniących Galicyi wschodniej.

Jednocześnie rozpoczęli oni atak na Lwów, połączony z bombardowaniem miasta. Wróg liczył na to, że złamie się duch żołnierzy i mieszkańców bohaterskiego miasta. Dowództwo nad wszystkiemi wojskami nie odciętemi w Galicyi wschodniej i odsieczą Lwowa dnia 11 bm. objął generał porucznik Iwaszkiewicz. — Dnia 12 bm. oczyszczono z nieprzyjaciela Siedliska i nawiązano połączenie kolejowe z Sądową Wisznią. Dnia 14 bm. przystąpiono do rozerwania pierścienia ukraińskiego, okalającego pozycye nasze pod Lwowem, Gródkiem Jagiellońskim. W szeregach oddziałów do tego przeznaczonych znaleźli się żołnierze ze wszystkich ziem polskich.

Akcyę tę rozpoczął generał Aleksandrowicz, wypierając po ciężkich walkach Ukraińców z pozycyi na północ i wschód i na południe od Sądowej Wiszni. Dnia 17 bm. nadeszły posiłki z Księstwa Poznańskiego pod wodzą pułkownika Konarzewskiego. Dnia 18 bm. grupa generała Aleksandrowicza wyrzuciła Ukraińców i zajęła Jaźwińską Górę, Rodatycze, Bądzyń, Kuttenberg i Tuczapy, oraz doszła do Rzeczyszan i Haliczanin. W walkach tych zdobyto 8 armat i 6 kulomiotów i wiele materyału wojennego. Obliczenia zdobyczy i jeńców jeszcze nie przeprowadzono. Grupa poznańska uderzyła na południowy wschód od Sądowej Wiszni, zajęła w ciężkich warunkach Bar i wsie: Milatyn, Kołów i Wełtuchy. Pobity nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie. I tu obliczenie jeńców i zdobyczy jeszcze nie nastąpiło. W ten sposób uzyskano zostało połączenie z wojskami, broniącemi Lwów i Gródek Jagielloński, unicestwiono zamiar Ukraińców opanowania Lwowa. Na nic się nie zdały obietnice ukraińskiego naczelnego dowództwa wypłacenia po 4.000 koron żołnierzom i nadania 6 morgów gruntu żołnierzom, którzy wkroczą do Lwowa. Przez cały czas działań współdziałała z atakiem, prowadzonym z Sądowej Wiszni, grupa generała Romera. Jej oddziały zajęły Magierów, Szczercze, Niemirów, Hruszów i rozbiły siły ukraińskie na północ od Jaworowa.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:

Haller, pułkownik.

PODZIĘKOWANIE NACZELNEGO WODZA.

Warszawa, 20 marca (PAT). Naczelne dowództwo wojsk polskich wystosowało do generała Iwaszkiewicza w miejscu jego postoju następujący rozkaz:

Wyrażam uznanie wojskom, które w zwycięskich i ciężkich bojach przerwały pierścień zaciśnięty koło Lwowa—Gródka Jagiellońskiego, oraz nawiązały łączność z odciętymi tam mężny opór stawiającymi oddziałami. Żołnierze! Wasz wspólny wysiłek unicestwił zamiar nieprzyjaciela zawładnięcia Lwowem. Dziękuję generałowi **podporucznikowi Iwaszkiewiczowi za umiejętne i planowe przeprowadzenie odsieczy Lwowa, generałowi porucznikowi Rozwadowskiemu za obronę Lwowa i Gródka Jagiellońskiego, generałowi podporucznikowi Romerowi za celowe i energiczne współdziałanie, generałowi podporucznikowi Aleksandrowiczowi za pobicie wroga w pięciodniowych walkach pod Siedliskami, Sądową Wisznią i Gródkiem Jagiellońskim, pułkownikowi Konarzewskiemu, dowódcy wojsk Księstwa Poznańskiego, za rozstrzygający brawurowy atak na Bar i Wołczuchy.** Dziękuję również pułkownikom Minkiewiczowi, Kulińskiemu, Berbeckiemu, Sikorskiemu i podpułkownikom Mączyńskiemu i Palle za sprawne prowadzenie grup, dziękuję wszystkim licznym dowódcom i oficerom, którzy sumiennie i mężnie pełnili swój obowiązek, dali przykład żołnierzom jak potrzeba walczyć za Ojczyznę. **Dziękuję Wam żołnierze, zebrani z wszystkich części Polski, za to, żeście radośnie i śmiele poszli w bój, za polski gród Lwów, za całość ziemi polskiej. Wam bezimienni bohaterowie najwięcej zawdzięcza Polska.**

J. Piłsudski.

Pod Lwowem.

Lwów, 20 marca (PAT). Bawi na froncie grupy pułkownika Sikorskiego major angielski King.

Lwów, 20 marca (PAT). W walkach pod Gródkiem Jagiellońskim poległ Stanisław Borzemski, podporucznik pierwszego krakowskiego pułku artyleryi. Brał on udział w wojnie światowej w 1 brygadzie legionów od roku 1914. Walczył także nad Stochodem, a od listopada z. r. w obronie Lwowa.

Droga do Lwowa wolna.

Kraków, 29 marca. Na wczorajszem przedstawieniu, urządzonem w teatrze J. Słowackiego ku czci Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego, gen. Gołogórski, dowódca generalnego okręgu krakowskiego zawiadomił z loży parterowej zgromadzoną publiczność, że **pułki krakowskie, poznańskie i warszawskie utorowały drogę do Lwowa i grożące miastu niebezpieczeństwo usunęły. Droga do Lwowa jest wolna. Pierwszy pociąg odjechał już do Lwowa.**

W chwili, gdy piszemy te słowa, bohaterskie zastępy młodej polskiej armii ukazały się już zapewnie na ulicach Lwowa, tego najukochańszego dziś przez swój patryotyczny trud i ofiarę polskiego grodu.

Wieść ta, która lotem błyskawicy rozejdzie się po kraju, niesie sercom polskiego otuchę i pokrzepienie, jest również ze stanowiska militarnego nowym świetnym sukcesem naszej armii, a szczególniej Naczelnego Dowództwa, któro w tak krótkim czasie zdobyło już laury na frontach zachodnich i wschodnich.

To też cała Polska uczestniczy dziś w tej wielkiej radości, jaką ta wieść o uwolnieniu Lwowa od opresyi ukraińskiej budzi, wywołując szczególniejszy odzew u tych wszystkich, którzy swych drogich i bliskich tam zostawili.

Zerwanie rokowań z Niemcami.

Wiedeń, 20 marca. (PAT). »Fremdenblatt« donosi: Rokowania między **przedstawicielami niemieckimi i ententy w sprawie Polski zbliżają się do rozstrzygnięcia.** Przedstawiciele Niemiec zaprotestowali przeciw żądaniu komisyi międzysojuszniczej **co do wysłania dywizyj polskich do Gdańska. Komisya oświadczyła jednakże, że kwestya Gdańska tylko w Spaa może być rozstrzygniętą.**

Poznań, 20 marca (PAT). Pertraktacye komisyi **międzysojuszniczej z Niemcami toczą się dalej. Niemcy stawiają ustawicznie nowe trudności i szukają wybiegów.** Udzielony im termin ostateczny kilkakrotnie przesunięto. Stanęło jednakże na tem, że jeżeli Niemcy nie przyjmą dziś do godz. 3 po poł. opracowanego układu, to pertraktacye będą uważane za zerwane, a **wtedy dalszą akcyę w sprawie Polski podejmie generał Foch.** Misya międzysojusznicza wyjedzie z Poznania dopiero dziś wieczorem.

Poznań, 20 marca (PAT). Rokowania z Niem**cami są zerwane.** Misya międzysojusznicza wyjeżdża dziś rano. Niemcy również dziś wyjeżdżają, ale robią jeszcze różne intrygi. **Władze tutejsze oświadczyły Niemcom, iż uważają ich za wrogów i do tego się zastosują.** Misya międzysojusznicza z Warszawy, pomimo ducha pojednawczego, jakiego nie przestawała okazywać, napotykała na trudności, czynione przez Niemców i naczelne dowództwo armii niemieckiej. Powodem zerwania rokowań, za które zupełną odpowiedzialność ponosi gabinet berliński, **była sprawa drugorzędna**, w chwili, gdy już prawie wszystko zdawało się być ostatecznie załatwione. Chodziło o nowy wniosek prezesa niemieckiej komisyi rozejmowej w Spaa Erzbergera, domagający się **powołania jednego członka**, wyznaczonego przez państwa neutralne, do komisyi w Poznaniu, mającej załatwić zatarg między Niemcami a Polakami. Tej propozycyi nie można było przyjąć, gdyż misya międzysojusznicza warszawska uznała, że sprawę tę powierzono międzynarodowej komisyi rozejmowej w Spaa. Ugoda, jaką osiągnięto co do innych punktów, regulowała ustanowienie linii demarkacyjnej, strefy neutralnej, cofnięcie artyleryi i głównych sił wojskowych, ograniczenie liczby wojsk, opieka nad Polakami i Niemcami, uwolnienie internowanych i jeńców, wznowienie stosunków gospodarczych. Reprezentanci wojskowi Niemiec wprawdzie zastrzegli się **w imieniu naczelnego dowództwa w Kołobrzegu** przeciw wycofaniu artyleryi, jednakże misya międzysojusznicza nie mogła upatrywać w tem dowodu, że sztab generalny niemiecki nie jest skłonny do pokoju.

Poznań, 20 marca (PAT). Dziś wieczorem **wyjeżdża z Poznania misya międzysojusznicza. Ustanowiła ona podkomisyę, która będzie utrzymywała stałe biuro w Poznaniu.** W skład jej wchodzą: porucznik Magne, porucznik Martin ze strony Francyi, komendant Stabile ze strony Włoch, porucznik Pilhauce z ramienia Anglii.

Powrót Hallera po podpisaniu rozejmu

Bazylea, 20 marca. (PAT). Agencya Havasa donosi, że Pichon przyjął w niedzielę na posłuchaniu dziennikarzy z państw ententy i udzielił im między innemi informacyj **o sprawach, dotyczących Polski.** Pichon zaznaczył, że **skoro nie miałoby przyjść do porozumienia z delegatami niemieckimi w Poznaniu, to ententa będzie zniewoloną do interwencyi, gdyż Polski w obecnym stanie nie można samej pozostawić. Przemarsz wojsk polskich przez Gdańsk jest już zasadniczo postanowiony i rozpocznie się natychmiast po podpisaniu rozejmu w Poznaniu. Oficerowie francuscy upoważnieni zostali do** wstępowania w szeregi armii polskiej celem za**silenia korpusu oficerskiego.** Co się tyczy wojsk francuskich, to, zdaniem Pichona, wysyłka ich do Polski będzie zbyteczną. Dalej mówił Pichon o związku narodów i o innych sprawach aktualnych.

Flota niemiecka dla Polski.

Genewa, 20 marca (Tel. pryw.) »L'Oeuvre« **rozpatruje obecnie sprawę ewentualnego przyznania części floty niemieckiej Polsce. Po wyłączeniu Rosyi, jako czynnika morskiego na morzu Bałtyckiem, zajęłaby to stanowisko Polska.**

Uroczysty obchód.

Warszawa, 20 marca. (PAT). Dziś rano o godzinie 10 rozpoczęły się uroczystości obchodu imienin Naczelnika Państwa. Na placu Saskim na stopniach byłego soboru ustawiono ołtarz, przy którym odprawił mszę biskup Gall wobec zebranych oddziałów wojska i tłumów zebranej ludności stolicy. Podczas podniesienia piechota i artylerya dały salwy. Do żołnierzy przemówił w krótkich słowach pułkownik Kukiel.

Cieszyn, 20 marca. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego na posiedzeniu w dniu 18 marca uchwaliła wysłać telegram **z życzeniami do Naczelnika Państwa.** — W Cieszynie odbyła się wczoraj uroczystość wojskowa, prócz tego zaś ludność cywilna urządziła manifestacyjne obchody na cześć Piłsudskiego.

Wiece manifestacyjne w sprawie Śląska

W sobotę odbędą się **w całej Polsce wiece w sprawie obrony Śląska Cieszyńskiego, Spiszu i Orawy. W Krakowie** odbędzie się w sobotę **wielki wiec na Rynku od strony ulicy Szewskiej.** Przemawiać będą: ks. poseł Londzin w imieniu Śląska, profesor Göttel w imieniu komitetu obrony Spiszu i Orawy i profesor Kantor, jako reprezentant Podhala.

Sytuacya na Śląsku Cieszyńskim.

(Strajk górników na ukończeniu. — Przywrócenie ruchu kolejowego w dniach najbliższych. — O Boguminie Dworzec. — Głód na Śląsku. — Akcya ratunkowa).

Strajk górników w kopalniach śląskich **jest już na ukończeniu. Czesi zasadniczo przyjęli postawione im żądania**, ale górnicy chcą mieć gwarancyę, że przyrzeczenia te będą dotrzymane, i to wstrzymuje ich jeszcze od rozpoczęcia przerwanych robót. Główną przeszkodą jest obecność wojsk czeskich na szybach i koloniach górniczych. Górnicy żalą się **na gwałty przez tych żołnierzy popełniane i bezwarunkowo żądają ich ustąpienia**. Komendant wojsk czeskich na Śląsku, pułkownik Sznejderek, twierdzi wprawdzie, że wojska już ustąpiły, ale rzeczywistość przeczy jego twierdzeniom. W każdym razie są wszelkie dane, że sprawa ta będzie w **najbliższych dniach pomyślnie załatwiona** i praca będzie podjęta.

Konferencye kolejowe z Czechami **dały rezultat pomyślny. Sprawa podjęcia ruchu kolejowego na Śląsku została załatwiona ostatecznie. Pociągi rozpoczną kursować w najbliższych dniach na całem terytoryum Śląska.** Pociągi polskie dochodzić będą tylko do Bogumina, gdyż Czesi nie chcą się zgodzić na przepuszczenie bezpośrednich pociągów polskich do Wiednia. **W Boguminie trzeba się będzie przesiadać do pociągów czeskich.** Również w dniach najbliższych zostanie uruchomiony ruch pocztowy.

Rozstrzygnięcie tych spraw nie przesądziło spraw politycznych, w których są prowadzone **dalsze rokowania.** Czesi np. nie chcą odstąpić administracyi Bogumina dworca, która według umów paryskich, powinna się znajdować w rękach polskich.

Rząd krajowy na Śląsku rozpoczął na szeroką skalę **akcyę ratowniczą dla głodującej ludności.** W tym celu rozwinięto pomoc, opartą na bonach. Akcya bonowa zatacza kręgi coraz szersze, a jest tem bardziej konieczna, że na Śląsku **głoduje przeszło sto tysięcy ludzi**, którym pomódz należy **niezwłocznie, aby ich uchronić od śmierci głodowej.** W tym celu należałoby rozwinąć **akcyę zbierania funduszów w całym kraju.**

Na nadchodzącą niedzielę proponowane są na Śląsku **wiece manifestacyjne.** Mają się one odbyć w Jabłonkowie, Frysztacie i Trzyńcu.

Wczoraj z okazyi imienin Naczelnika państwa odbyła się w Cieszynie msza polowa, w której wzięli udział również i przedstawiciele Rady Narodowej Ks. Cieszyńskiego i ludność cywilna.

Na urządzany w Krakowie w sobotę **dzień śląski przyjeżdżają do Krakowa członkowie Rady Nar. pp.** dr Kłuszyńska i Piątkowski.

Wczoraj w ciągu całego dnia odbywały się w Cieszynie konferencye z górnikami w sprawie podjęcia pracy w kopalniach.

Czesi w rozterce.

Osiek (Aussig), 20 marca (Tel. pryw.) Wczoraj wydał rząd czeski energiczne zarządzenie, **celem proklamacyi wcielenia niemieckich obszarów czeskich do państwa czeskiego.** W godzinach porannych krążyły po ulicach miasta patrole czeskie, zaopatrzone w granaty ręczne i sztylety. Wszystkie garnizony w miastach na terenie niemieckich Czech były zmobilizowane. Ludności cywilnej zakazano nosić broń, ruch telefoniczny został przerwany. Około południa nastąpiła nagła zmiana: patrole z ulic ściągnięto, ruch telefoniczny przywrócono, a następnie **i ogłoszenia proklamacyi zaniechano.** Koalicya wydała polecenie Czechom, by z ogłoszeniem proklamacyi się wstrzymali.

Bunty w armii czeskiej.

Berlin, 20 marca (Tel. pryw.) »Deutsches Volksblatt« donosi z Budapesztu:

Żołnierze czesko-słowackiego pułku w Koszycach, składającego się z 1800 węgierskich Słowaków, uciekli dnia 13 marca z koszar do swych gmin, pozostawiając broń w kasarniach. Na Słowaczyźnie mnożą się coraz częściej bunty wśród żołnierzy czeskich. Rząd czeski obecnie będzie utrzymywać na Słowaczyźnie jedynie tylko załogi, złożone z legionistów.

Pierwszy maja dniem rewolucyi.

Osiek (Aussig), 20 marca (Tel. pryw.) Trudności obecnego rządu czeskiego zwiększają się z dnia na dzień. W Kładnie zaprotestowali górnicy czescy przeciw dalszemu przelewowi krwi w Czechach niemieckich. Radykalne grupy socyalistyczne proklamują **rewolucyę polityczną na dzień 1 maja.** Pragną mianowicie oni obalić obecny rząd a zorganizować rząd czysto socyalistyczny. Rząd czeski będzie miał w parlamencie przeciw sobie oprócz opozycyi słowackiej także silną **opozycyę socyalistyczno-bolszewicką z czeskim bolszewikiem Muną na czele.**

Ukraińcy przed wyborami.

Stanisławów, 20 marca (Tel. pryw.) Ukraińskie biuro prasowe donosi:

Sekretaryat stanu dla spraw wewnętrznych czyni przygotowania dla przedłożenia **ustawy dotyczącej wyborów do konstytuanty.** Przedłożenie to uwzględni **mniejszości narodowe.** Sekretarz stanu zarządził również energiczną akcyę celem uzdrowienia aparatu administracyjnego na całym terenie zachodniej republiki ukraińskiej. **Trzy komisye kontrolne badają działalność komisarzy powiatowych.** Przy tej sposobności okazała się potrzeba **uwięzienia pewnej liczby urzędników.**

Armia bolszewicka pod Lwowem.

Rotterdam, 20 marca (Tel. pryw.) Z Nowego Jorku donoszą: »Evening News« podaje z Paryża:

Poinformowano sfery polityczne wskazują na bezpośrednio grożące Europie niebezpieczeństwo ze strony bolszewików. Dobrze zorganizowana armia bolszewicka stoi pod Lwowem — Ukraińcy, walczący pod Lwowem, są niewątpliwie bolszewikami — i przed Odesą, skąd wtargnąć zamierzają do Rumunii. Prezydent Bratianu zwrócił się do Paryża, żądając od koalicyi pomocy w ludziach i amunicyi, gdyż w przeciwnym razie armia rumuńska nie zdoła bolszewikom stawić skutecznego oporu. Galicyi i całej Polsce grozi również ze strony bolszewików groźne niebezpieczeństwo.

Przygody niedoszłego króla ukraińskiego.

»Deutsches Volksblatt« podaje z Lugano:

»Secolo« ogłasza interesujące szczegóły o usiłowaniach arcyksięcia Wilhelma zdobycia korony ukraińskiej. Arcyksiążę Wilhelm traktował sprawę początkowo poważnie i zmienił nawet swoje nazwisko na Wachtel. Ukraińcy traktowali arcyksięcia z początku również poważnie. Sprawa skończyła się jednak w sposób operetkowy. Arcyksiążę zakochał się w żonie jednego z przewódców ukraińskich i przy-

rzekł uczynić ją królową ukraińską, jeżeli zdecyduje się na porzucenie męża. List arcyksięcia, pisany do tej pani, dostał się w ręce męża, a sprawa oparła się o dyrektoryat, który zarządził internowanie arcyksięcia.

Niemcy grożą odwetem.

Będzin, 20 marca (PAT). Z powodu określenia granic Śląska Górnego i projektowanej ewakuacyi, czynione są jeszcze przygotowania Spartakowców i sprzyjających im miejscowych żywiołów do wykorzystania sytuacyi. Oficerowie niemieccy głośno mówią, że ustępując uczynią to samo, co zrobili Niemcy z Finlandyi, to znaczy wywiozą wszelką żywność.

Hindenburg potrząsa szabelką.

Królewiec, 20 marca (PAT). Na depeszę powitalną Sejmu prowincyonalnego Prus wschodnich odpowiedział Hindenburg, co następuje:

Przesyłam Sejmowi serdeczne podziękowanie za telegram powitalny. Już teraz dołożę wszystkich sił moich do ochrony mojego kraju. Liczę na pełne zrozumienie znaczenia Prus wschodnich. Sądzę, że żyje w nich duch roku 1812 i duch z pod Tannenberga.

Spartakowcy grożą nowym strajkiem

Wiedeń, 20 marca (PAT). Biuro koresp. donosi z Berlina:

Spartakowcy wydali odezwę, w której stwierdzają, że ostatni strajk generalny nie doprowadził do ujęcia władzy politycznej. Cel osiągnąć można tylko przez równoczesny strajk generalny w całych Niemczech.

Neutralni w sprawie stemplowania banknotów.

Wiedeń, 20 marca. (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi, że uwierzytelnieni w Wiedniu przedstawiciele państw neutralnych podjęli w sprawie stemplowania banknotów banku austro-węgierskiego »demarche« u byłego ministerstwa spraw zagranicznych państwa austro-węgierskiego, znajdującego się obecnie w likwidacyi. Przedstawiciele ci zażądali, aby banknoty austro-węgierskie, znajdujące się w państwach neutralnych, nie straciły na sile płatności. Nie był to wspólny krok, lecz każdy z przedstawicieli interweniował na własną rękę. Byłe ministerstwo spraw zagranicznych odniesie się do państw narodowych, na które Austro-Węgry się rozpadły, z zapytaniem o stanowisko w tej sprawie. Gdyby nie przyszło do porozumienia, zadecyduje w tej sprawie konferencya paryska. Rząd austryacko-niemiecki sformułował swe stanowisko w tym duchu, że gotów jest przyjąć na się przypadającą na niemiecką Austryę część odpowiedzialności. Inne państwa nie dały jeszcze stanowczej odpowiedzi.

Ustalenie traktatu pokojowego.

Berlin, 20 marca (Tel. pryw.) Z Paryża donoszą:

Jeżeli nie nastąpią żadne niespodziewane przeszkody, zostanie tekst traktatu pokojowego ustalony w sobotę. Sfery polityczne przypuszczają, że delegaci niemieccy przybędą do Paryża z początkiem przyszłego tygodnia. Komisya wręczy im projekt traktatu pokojowego, który delegaci zabiorą do Niemiec, celem naradzenia się z rządem niemieckim. Kwestya granicy niemieckiej Austryi i Turcyi nie została jeszcze rozstrzygniętą.

Angielski pomysł wymuszenia pokoju

Waszyngton, 20 marca. (PAT). Franclin Roosevelt, sekretarz urzędu marynarki, oświadczył, że, jeśli wojna nie skończy się do wiosny, to rząd brytyjski wyśle na Niemcy statki powietrzne. Każdy z tych statków będzie mógł zabrać 10 ton materyałów wybuchowych i będzie uzbrojony prócz tego w baterye, uniemożliwiającą obronę przed atakującymi aeroplanami.

Anglia przed rozruchami.

Wiedeń, 20 marca (PAT). »N. Fr. Presse« donosi, że Lloyd George zawezwał do Paryża sekretarza związku kolejarzy Tomasa na ważną konferencyę. Tomas przybył do Paryża samolotem. Równocześnie w Londynie prezydent związku mechaników Browlis powołany został na audyencyę do króla. Zarówno podróż Tomasa, jak i i audyencya Browlisa stoją w związku z ruchem robotniczym w Anglii.

Zapowiedzi bolszewików.

Wiedeń, 20 marca (Tel. pryw.) »Tel. Comp. donosi z Londynu:

W Moskwie odbyło się na Kremlu oficyalne posiedzenie delegatów zjazdu bolszewików całej Europy. Na posiedzeniu obecni byli między innemi przedstawiciele bolszewików francuskich, angielskich, niemieckiej Austryi, Niemiec, Szwajcaryi i Szwecyi. Lenin zażądał w dłuższem przemówieniu rozpoczęcia bezzwłocznie kroków do wywołania rewolucyi światowej. Delegat francuski oświadczył, że pokój podyktowany przez koalicyę, zniesiony zostanie przez bolszewików, tak samo, jak pokój brzeski. Trocki, przyjęty na posiedzeniu entuzyastycznie, wygłosił mowę rewolucyjną, którą zakończył słowami: »Naprzód do wprowadzenia dyktatury proletaryatu. Stosować musimy hasło: ogniem i mieczem przeciw burżuazyi«.

Nowe propozycye bolszewickie.

Wiedeń, 20 marca (PAT). Biuro koresp. donosi z Berlina:

Dzienniki donoszą z Kijowa, że rząd sowietów postanowił poczynić w tych dniach koalicyi nowe propozycye. Zaproponuje on konferencyę w Odesie, zażąda Ukrainy. Za to zaś chciał obszar doński, kubański, Syberyę i prowincye bałtyckie. Z innej strony znów donoszą, że rząd sowietów zażąda wycofania wojsk koalicyi i byłby gotów zgodzić się na obsadzenie Sebastopola i Odesy przez koalicyę.

Papież przyjęty do Ligi narodów.

Wiedeń, 20 marca. (PAT). »Die Zeit« donosi z Genewy: Według dzienników francuskich, papież przyjęty będzie do związku narodów, oznacza to uznanie jego suwerenności.

Z frontu wschodniego.

Warszawa, 20 marca. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 19-go marca.

Litwa i Białoruś. Grupa generała Szeptyckiego. Potyczki wysuniętych kawaleryjskich podjazdów z bolszewickimi oddziałami.

Grupa generała Listowskiego. Sytuacya bez zmiany.

Wołyń. Grupa generała Śmigłego-Rydza. Pod Litowicem i Zabołowcami utarczki patroli. Zresztą sytuacya bez zmiany.

Galicya. Generał Iwaszkiewicz. Grupa pułkownika Berbeckiego. Pod Bełzem obustronna działalność patroli wywiadowczych. Hruszów obsadzony przez nasze wojska.

Grupa lwowska. Artylerya nieprzyjacielska ostrzeliwała nasze pozycye pod Lwowem. Atak ukraiński na Łapajówkę i Domijów odparto. Tak samo i nocne uderzenie na Zimną Wodę.

Grupa południowa Minkiewicza. Podzietycze, Buców, Stubno, Okienko oczyszczono z band ukraińskich.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Generał Iwaszkiewicz.

O generale Iwaszkiewiczu, który, jako dowódca wojsk polskich w Galicyi wschodniej, tak chlubnie odznaczył się w odsieczy lwowskiej, przyniósł niedawno »Tygodnik Ilustrowany« następujące szczegóły biograficzne:

Generał Iwaszkiewicz jest jeszcze człowiekiem młodym, jak na swoją wysoką rangę, liczy bowiem dopiero lat 47. Wysoki, rozrośnięty, w ruchach powściągliwy, co znamionuje doskonałą »zimną krew« wodza, wpatruje się w rozmówcę bystrem okiem. W jego sposobie obcowania niema nic z dygnitarza wojskowego, przeciwnie, otwartą, szczerą twarz jego rozjaśnia ciepły uśmiech. Mówi o rzeczach swoich zwięźle, poniekąd rachuje się ze słowami, choć jest daleki od przybierania pozy dyplomaty.

Biografia generała Iwaszkiewicza jest życiorysem urodzonego i dziedzicznego żołnierza. Urodził się w Omsku, jako syn powstańca 1863 roku, Witalisa Iwaszkiewicza, syna ziemi mińskiej. W drugim roku życia zostaje sierotą, pozbawionym środków do życia. Znajomi i przyjaciele nieboszczyka ojca zajmują się jego losem i, chcąc mu ułatwić życie, oddają go w roku 1881 do korpusu kadetów w Omsku. Następnie studyuje w szkole wojskowej Pawłowskiej w Petersburgu, którą kończy w roku 1892 i zostaje odkomenderowany do Kiachty, do czwartego wschodnio-syberyjskiego batalionu liniowego. Aż do czasu obecnej wojny pozostaje bez przerwy na Syberyi. Podczas wojny chińskiej w roku 1900 awansuje na sztabskapitana. wojna japońska daje mu rangę podpułkownika. Wojna światowa roku 1914—1918 przeprowadza go na stopnie pułkownika i generała. W październiku i listopadzie 1914 roku wraz ze swoim pułkiem pozostaje w armii, broniącej Warszawy. W roku 1915 zostaje dowódca brygady, w roku 1916 komendantem dywizyi. W listopadzie 1917 roku Dowbór-Muśnicki powierza mu dowództwo III. dywizyi polskiej, stacyonowanej w Jelni (gub. Smoleńska). Na czele dywizyi odbywa ów znany marsz bohaterski z Jelni do Bobrujska, na przestrzeni 150 wiorst, z taborem 1.800 sań, przez kraj, usiany wojskami bolszewickiemi Kryleńki, stacza w Pobołowie zwycięską bitwę ze słynnymi oddziałami łotewskimi, przedziera się przez centrum armii czerwonej w Zabołotju, przedtem zaś w Podczinku, rozbija w kilkaset żołnierza sześć tysięcy bolszewików, wreszcie wkracza do Bobrujska, zwycięzca i już ulubieniec całej armii polskiej. Imię jego staje się jakby hasłem żołnierza polskiego. Na początku 1918 roku mianowany naczelnikiem okręgu wojskowego w Kielcach, zapisuje się jako dzielny organizator batalionów, wysyłanych na odsiecz Lwowa, wreszcie powołany zostaje do zorganizowania wyprawy litowskiej.

KRONIKA.

Kraków, 20 marca.

Dziś, dnia 20 marca 1919 r.
ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100 markowe,	koronowe,	rublowe	za	96'93
500	"	"	"	za	484'65
1000	"	"	"	za	969'31
5000	"	"	"	za	4846'53
10000	"	"	"	za	9693'06

DZIEŃ IMIENIN NACZELNIKA PAŃSTWA W KRAKOWIE. Drugim punktem programu uroczystości, rozpoczętej mszą polową na Wawelu, o której donieśliśmy już wczoraj, był poranek artystyczny, urządzony ku czci Naczelnika w sali kino »Wandy«. Zagaił poranek profesor Koziołkowski, przedstawiając na tle cywilizacyjnego znaczenia Polski, jako łącznika między Zachodem a Wschodem, wybitną sylwetkę Naczelnika, szlachetnego idealisty i nieustraszonego patryoty, co siłą oręża, niezależnie od wpływów zewnętrznych, dążył i dąży do stworzenia dla Polski wielkiej przyszłości.

Przy akompaniamencie p. Martusiewiczówny odegrał pięknie profesor Wolanek sonatę Szuberta, oraz kompozycye Czajkowskiego i Wieniawskiego. Deklamowała z uczuciem p. Hamerska.

Na magistracie i gmachach publicznych powiewały chorągwie o barwach państwa, okna zaś mieszkań prywatnych iluminowali Krakowianie nalepkami, wyobrażającemi podobiznę Piłsudskiego, z których dochód zasili fundusz ochronki imienia Piłsudskiego we Lwowie, na którą zbierano także składki w dniu wczorajszym na ulicach, w kawiarniach i restauracyach naszego miasta.

W teatrze miejskim imienia Słowackiego odbyło się uroczyste przedstawienie »Wyzwolenia«. Widownię wypełniła doborowa publiczność. Przed rozpoczęciem dramatu odegrała orkiestra »Boże, coś Polskę« i mazurka Dąbrowskiego. Artysta sceny miejskiej, p. Białkowski, oddeklamował wiersz: »O komendancie« młodego poety i b. legionisty Czyżowskiego. Generał Gołogórski zawiadomił z loży parterowej, w której zajęła miejsca generalicya, zebraną w teatrze publiczność, że pułki krakowskie, poznańskie i warszawskie utorowały drogę do Lwowa i usunęły grożące miastu niebezpieczeństwo. Droga do Lwowa jest wolna i pierwszy pociąg odjechał już do Lwowa. Wiadomość tę przyjęła publiczność hucznymi oklaskami.

Podobna uroczystość odbyła się w Teatrze Powszechnym, gdzie pp. Rotterowa i Miller zbierali składki na ochronkę imienia Piłsudskiego we Lwowie.

Po przedstawieniach teatralnych odbył się w salach Kasyna wojskowego raut artystyczny na cele dobroczynne.

KOMITET 125 L. ROCZNICY PRZYSIĘGI KOŚCIUSZKI donosi, że we czwartek, 20 bm. o godzinie 4 odbędzie się w lokalu T. S. L., ul. św. Anny 5, II p., posiedzenie pań w sprawie zbiórkowej, sprzedaży wydawnictw, odznak itp. Komitet prosi panie o niezawodne przybycie dla zgłoszenia pomocy w zajęciu się zbiórką na cele skarbu narodowego w dniach 23 i 24 marca w czasie uroczystości obchodu Kościuszkowskiego.

AUDYENCYE U GEN. DEL. GAŁECKIEGO. Biuro prasowe urzędowo komunikuje: Wczoraj w dalszym ciągu przyjmował gen. del. dr Gałecki szereg osób. Przybyli między innymi ks. biskup Nowak, ks. Jan Rostworowski superior OO. Dominikanów, dalej nadrabin Jakób Fraenkel, rabin Chaim Kanner, eksc. Jędrzejewicz, delegaci banków prof. Michalski, dyr. Banku krajowego, dr Szarski, Armółowicz, Maryewski, dr Paygert, dyr. Ungar i dyr. Sędzimir, następnie zastępca prokuratoryi skarbu dr. Turek-Niewiadomski i Zdzisław Skrzyński.. Przypomina się, że gen. delegat przyjmuje codziennie tylko od 12—1 w południe w Krzysztoforach I p.

PODWYŻSZENIE PODATKU SPOŻYWCZEGO. — Adm. akcyzy m. zawiadamia, że uchwalony przez Radę miasta 5 marca br. podwyższony dodatek do liniowego podatku spożywczego od artykułów do miasta wprowadzanych, wszedł z dniem 19 marca 1919 w życie.

Z KOMISYI APROWIZACYJNEJ. Dnia 18 bm. odbyło się posiedzenie Komisyi aprowizacyjnej pod przewodnictwem prezydenta Federowicza przy współudziale naczelnika Wydziału aprowizacyjnego K. Rz. inż. Kucharskiego. Wiceprz. Sare podał do wiadomości, że wojskowość wydzierżawiła gminie za przystępnym czynszem swoją piekarnię, która w najbliższym czasie puszczona będzie w ruch. Piekarnia ta wypiekać będzie na razie przy 12-godzinnej pracy dziennej około 20.000 kg. chleba tygodniowo.

Inż. Kucharski przedstawił sprawę zaopatrzenia kraju w mąkę chlebową i mąkę do gotowania. Jest nadzieja, że dotychczasowa racya zostanie w krótkim czasie podwyższona do 1.500 gr. na tydzień i osobę; mąka amerykańska będzie wydawana po raz drugi z końcem b. m. w ilości po 1 kg. na osobę oraz po raz trzeci w pierwszych dniach kwietnia w takiej samej ilości, co umożliwi ludności zaopatrzenie się w tę mąkę na święta. Następnie przewodniczący poddał pod obrady Komisyi sprawę wypieku chleba pozakontyngentowego oraz chleba jasnego i bułek. Po dyskusyi Komisya oświadczyła się za dozwoleniem wypieku nadal chleba pozakontyngentowego tylko jednolitego i to aż do czasu, kiedy racye chleba sprzedawanego na karty kontrolne będą mogły być powiększone przynajmniej do półtora kg. na osobę i tydzień, oraz uchwalono zezwolić nadal na wypiek drobnego pieczywa z mąki pszennej jasnej o jednolitej wadze 50 gr. w cenie po 50 hal. za sztukę. — Cena chleba pozakontyngentowego nie może przekraczać 4 K za 1 kg. Chleba jasnego bezwarunkowo wypiekać nie wolno.

Wobec podniesionych zarzutów co do jakości chleba kartkowego reprezentant rządu inż. Kucharski udzielił odpowiednich wyjaśnień. Dalej podał do wiadomości Komisyi, że oprócz mąki amerykańskiej, nadejdą transporty ryżu, saga i kasz, któremi to artykułami w pewnej części będzie można zastąpić brak dostatecznej ilości mąki.

Wkońcu st. radca mag. dr Zawadzki zwrócił się do reprezentanta rządu, aby ze względu na stale podnoszące się ceny bydła i nierogacizny K. Rz. ogłosiła bezzwłocznie ceny maksymalne na bydło i mięso w całym kraju oraz zniosła certyfikaty przewozowe przy obrocie wewnątrz kraju z wyłączeniem jedynie transportów do powiatów granicznych.

SPRZEDAŻ SMALCU AMERYKAŃSKIEGO. W sprawie sprzedaży smalcu amerykańskiego magistrat podaje do publicznej wiadomości: Sprzedaż smalcu amerykańskiego rozpocznie się od dnia 20 bm. w sklepach rejonowych mącznych oraz niżej wymienionych. Smalec będzie wydawany za okazaniem zbiorowej legitymacyi do poboru mąki, chleba i cukru w dniach oznaczonych na legitymacyach do poboru mąki w cenie po 25 K za 1 kg. w następujących ilościach: po pół kg. dla gospodarstw domowych, liczących 1 i 2 osoby, po 1 kg. dla gospodarstw domowych liczących 3 i 4 osoby, a po 1 i pół kg dla gospodarstw domowych ponad 4 osoby. Sklepy rejonowe będą uwidaczniały na legitymacyi wydanie smalcu konsumentom. Konsumy, którym przydzieliła smalec Komisya Rządząca do bezpośredniego zaopatrzenia członków, są obowiązane dla zapobieżenia podwójnej aprowizacyi przy sprzedaży smalcu zaznaczać na legitymacyach poborowych ilość sprzedanego smalcu oraz wycisnąć pieczęć firmową. Konsumy i zakłady zbiorowego pożycia, które pragną nabyć smalec dla bezpośredniego zaopatrzenia swych członków względnie dla własnego użytku winny zgłosić zapotrzebowanie smalcu w miejskiem Biurze aprowizacyjnem do dnia 22 bm. włącznie przy wykazaniu ilości osób.

Zamiast niżej podanych sklepów rejonowych będą sprzedawały smalec sklepy następujące: 1) dla odbiorców sklepu m. przy ul. Wielopole — sklep Szarski i Syn, Rynek gł. 6; dla odbiorców sklepu m. Neumarkta (ul. Agnieszki), Sachsa (Krakowska 34), Bienenfelda (Dietla 87), sklep przy ul. Krakowskiej 53; dla odbiorców sklepu m. Mehlowej (Podgórze, ul. Celna 7), sklep Sikorski, dz. XXII, Rynek gł. 11; dla odbiorców sklepu m. Finkelsteina (Podgórze, Brodzińskiego 3) sklep dz. XXII, Kalwaryjska 8; dla odbiorców sklepu m. Fiszczkowej, Mazowiecka 11), sklep Kłapa, Mazowiecka 54. Wyznaczone obecnie racye smalcu będą uzupełnione do 80 dkg. na osobę i miesiąc w miarę jak nadejdą dalsze zapowiedziane transporty smalcu amerykańskiego.

NA SKARB POLSKI. Polski Związek niewiast katolickich przyjmuje ofiary na Skarb polski w pieniądzach i kruszcach codziennie od 4—6 popoł. w czytelni (Szczepańska 5).

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj 20 bm. wchodzi na afisz przygotowane z całą starannością i należnym pietyzmem arcydzieło Z. Krasińskiego dramat proroczy „Nieboska komedya" w inscenizacyi prof. T. Sinki. „Nieboska komedya" powtórzona będzie jutro 21 bm. i sobotę 22 bm. w bieżącym tygodniu.

Dyrekcya uprasza jeszcze raz tą drogą publiczność o punktualne przychodzenie do teatru, gdyż wskutek licznych żądań wcześniej przychodzących — po rozpoczęciu przedstawienia wstęp na salę bezwarunkowo będzie zabroniony.

W niedzielę 23 bm., poniedziałek 24 bm. i wtorek 25 bm. teatr im. Słowackiego z racyi uroczystości Kościuszkowskich wznawia zawsze mile witany utwór Anczyca pt. „Kościuszko pod Racławicami".

WZAJEMNA POMOC SŁUCHACZEK KURSÓW BARANIECKIEGO ogłasza, że z zebranych na podwieczorku 26 bm. 1444 K, oddano 1100 Radzie Opiekuńczej na ratowanie polskich dzieci, 50 K Komitetowi parafialnemu, reszte włączono do Kasy wzajemn. pomocy uczenic.

PRZYKRE STOSUNKI. Jeden z lekarzy krakowskich dr. L., zawiadomił przed tygodniem pogotowie ratunkowe o ciężkim wypadku choroby, jaki zaszedł u biednego Jana Cichonia, mieszkającego przy ul Warszawskiej 24 i żądał, by go przewieziono do szpitala, gdyż nędzarz ten nietylko niema żadnej opieki, ale nawet pozbawiony jest łóżka i musi leżeć na gołej podłodze. Pogotowie spełniło swój obowiązek, przewożąc chorego do szpitala św. Łazarza. Tu jednak otrzymało odpowiedź, że z powodu przepełnienia chory nie może być przyjęty, przyczem uzyskano od dyrektora szpitala pisemne przyrzeczenie, że pacyent będzie przyjęty, skoro to będzie tylko możliwe. Obecnie po tygodniu zażądał dr L. powtórnie umieszczenia nieszczęśliwego Cichonia w szpitalu — skutek był jednak ten sam co poprzednio. Pogotowie musiało znów odwieźć ciężko chorego do jego pustej izdebki i położyć na zimnej podłodze. Rzecz dziwna, że w kulturalnym Krakowie mogą się zdarzać takie wypadki.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Marya M., 21-letnia służąca, zamieszkała przy ul. Felicyanek 21, oblała wczoraj swoje suknie benzyną a następnie je podpaliła. Strasznie poparzoną na całem ciele opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło do szpitala św. Łazarza, gdzie z powodu poparzenia 1, 2 i 3 stopnia walczy ze śmiercią.

MARNOTRAWNY SYN. Maszynista kolejowy Antoni K., wyznania grecko katolickiego, od 12 lat mieszkający w Podgórzu, miał jedynego syna, chłopca, będącego wzorem pilnego ucznia. Po wybuchu wojny chłopiec, wówczas 14-letni gimnazyasta, rwał się do Legionów. Ojciec był przeciwny. Chłopiec znikł z domu i wstąpił potajemnie do Legionów. Daremne były długoletnie poszukiwania ojca za synem, daremne przedstawienia jego u legionowych władz wojskowych. Ojciec, rozgoryczony wkońcu postępowaniem syna — wyrzekł się go. Pewnego dnia, w lutym ubiegłego roku, podczas nieobecności ojca, chłopiec niespodzianie zjawił się w domu, czule przyjęty przez matkę. Po krótkim pobycie, nie chcąc spotkać się z ojcem, chłopiec, wyrywając się napowrót do wojska, ofiarował matce zawiniątko, zawierające 4 pary bucików dziecięcych, sztukę płótna i sztukę materyi sukiennej, rzeczy, które — jak mówił — kupił okazyjnie ze bezcen, co się na wojnie bardzo często zdarza. Matka, nie przeczuwając nic złego, przyjęła rzeczy, a ponieważ syn na odchodnem mówił, że niema pieniędzy, wręczyła mu 300 K. Po jakimś czasie zjawia się w domu maszynisty inspektor policyjny, oznajmiając, że przyszedł w poszukiwaniu za rzeczami skradzionemi przez syna. I te rzeczy, które syn zostawił matce, okazały się skradzionemi przez niego przy większej kradzieży w lokalu pewnej spółki spożywczej w Nowym Sączu. Ojciec i matka zostali oskarżeni za nabywanie i ukrywanie rzeczy skradzionych i odpowiadali wczoraj przed trybunałem orzekającym tut. sądu kraj. karnego. Ojciec, ponieważ był nieobecny, gdy syn zostawił rzeczy w domu, został uwolniony, matka skazaną na 200 K grzywny, która to kara drogą amnestyi została umorzoną.

REPERTOAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
We czwartek, 20 bm.: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.
W piątek, 21 bm.: „Nieboska komedya" Z. Krasińskiego.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
We czwartek, 20 bm.: „Domek trzech dziewcząt".
W sobotę, 22 bm. „Lalka".

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Z JAREMKIEWICZÓW
ANNA POLAKIEWICZOWA
żona emerytowanego profesora seminaryum nauczycielskiego w Krakowie
zmarła w 56 roku życia w Zakliczynie nad Dunajcem dnia 9 marca 1919 roku.

†

Eleonora z Rudnickich Kosińska
wdowa po sekretarzu magistratu miasta Krosna
przeżywszy lat 75, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 19 marca 1919 roku w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu na dworzec kolejowy w celu przewiezienia do Krosna nastąpi w piątek, dnia 21 b. m., o godzinie 10 przed południem, zaś pogrzeb w Krośnie w niedzielę, dnia 23 b. m.

Na te smutne obrzędy stroskane dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana WOLNEGO.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy naszej drogiej zmarłej, ś. p. TERESIE, oddali ostatnią posługę, szczególnie Wielebnemu Duchowieństwu i Cechom, a Drowi Fränklowi za nadzwyczajnie troskliwą opiekę w czasie Jej ciężkiej choroby, tą drogą składamy gorące podziękowanie.

Rodzina URBAŃSKICH w Bochni.

Podziękowanie.

WPanu Drowi Maryanowi Ziembińskiemu za troskliwą opiekę i wyleczenie z ciężkiej choroby mego męża i dzieci składa serdeczne podziękowanie FRYTOWA.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.